

# GAWĘDA O KAROLU

## INNE MIGAWKI Z ŻYCIA WOJTYŁY CZEŚĆ PIĄTA

### SOLWAY

Wrze na Solvayu ciężka praca  
Brochurek w kieszeni ma Karol kilka  
Inni szukali wytchnienia w rozmowach  
On czuł się wolny, uciekał w myślach

Genialna pamięć przyszła doń nagle  
Pół żartem powiedział do dziennikarzy  
Uderzył go furgon niemiecki wieczorem  
Na jakiś czas do szpitala trafił

Rozbita głowa i wstrząs mózgu  
To zwykle powód do amnezji  
Czasami bywa jednak na odwrót  
Wypadek tym razem pamięć odświeżył...

### RAPSODY

Otwarły się nagle w głowie Karola  
Przestrzenie twórcze, obfite podwójnie  
Pracował inaczej niż inni w podziemiu,  
Niektórzy mówili, że pewnie stchórzył.

On jednak myślą wybiegał naprzód  
Czuł widać w sobie potencjał Ducha  
Wroga pokonał innym sposobem  
Jego karabin: wzmożona twórczość.

W Warszawie były tajne komplety  
I latające wyższe uczelnie  
Kotlarczyk z Wojtyłą Teatrem Rapsodu  
Niszczy do dzisiaj Wielkie Imperia!

### SALEZJANIE

Z Salezjanami po sąsiedzku  
Skromnie zamieszkał blisko parafii  
Wrócił z roboty, nie zastał ojca

Wyzionął ducha Karol Starszy.

Był mu jak ojciec pewien krawiec  
Miał też sympatię wśród artystów  
Głowę wciąż dręczył pewien pomysł  
Karol do seminarium prysnął.

## NIEGOWICIE

Po studiach specjalnych księżom robotę  
W kurii gdzieś dają, lub w seminarium  
Zwłaszcza gdy studia się robi w Rzymie  
Inaczej było w tym wypadku.

Podobno Karol do Niegowic  
Wędrował pieszo, trochę w furmance  
Jak się tam spisał, mało wiadomo  
Po kilku latach czekał go Kraków.

## WUJEK

Kardynał Sapieha miał swoje plany  
Pan Bóg przedziwnie przez jego dłonie  
Karierą zdolnego wykładowcy  
Z dystansu kierował bardzo roztropnie

Czuł może, że to jest następca  
Widział od dawna w nim iskrę Bożą  
On wcale nie był wpatrzony w siebie  
Dzielił z innymi swe życie i młodość...

Góry mu w głowie były, jeziora  
Tak zmylił czujność służb specjalnych  
Był dla studentów jak rówieśnik  
Mówili „wujek”, bo troszkę starszy.

## OJCIEC PIO

Pośród gromadki przyjaciół Wojtyły  
Była też młoda zamężna dziewczyna  
Dobra lekarka, dzieciata mama  
Rak powolutku jej ciało niszczył.

Napisał Wojtyła do ojca Pio  
Nawet w jej sprawie u niego się zjawił  
Żyje legenda, że „wybór na Piotra”  
Niezwyczajny święty Wojtyle objawił.

## SAKRA

Wieść o biskupstwie przyszła doń nagle  
W jakimś klasztorze „leżał plackiem”  
Swoim zwyczajem rozważał zapewne  
Jak z przywileju uczynić zadanie

Okazji było ku temu wiele  
Nie dali spokoju „panowie smutni”  
Wołali do siebie na głupie rozmowy  
Naprzemian pochlebstwa i pogrózki.

## NOWA HUTA

„Nie zdejmę krzyża z mojej ściany”  
Śpiewała młodzież pielgrzymkowa  
Karol miał walczyć o krzyż na placu  
W tej długiej wojnie „pod Krakowem”

Jak w opowieści Norwida o synku,  
Który się martwił widząc statek  
Maszt się wydawał nazbyt duży  
Aby przepłynąć pod mostem małym

Wahał się pewnie razy kilka  
Zawierzył jednak mocno Maryi  
Miał w swoim herbie Totus Tuus  
O Pani Matko: „Cały dla Ciebie!”

I tak nie będąc budowlańcem  
Stworzył uparty humanista  
Kościół największy na te czasy  
Coś w formie Arki lub łodzi Piotra.

## KRUCJATA

Nie przestał nigdy dbać o młodzież  
Pomagał w tym ojciec Franciszek Blachnicki  
Krościenko było modelem oazy  
Krucjata bez mieczy „nowego życia”.

## SOBÓR

Zauważyli „Ojcowie kościoła”  
Księdza Wojtyłę na soborze,  
Z Krakowa był młody biskup i sprytny  
Jako kardynał wrócił do Polski.

## PEREGRYNACJA

Tymczasem trwało tysiąclecie

Nowenna wielka Prymasowska  
Natchnieniem była dla parafian  
Obraz Maryi „poszedł w Polskę”

Ikoneę na czas jakiś skradli  
W tajemnym miejscu aresztowali  
Papieża Pawła nie zaprosili  
Był jednak w Polsce „papież Karol”

Przywykła „szpana” ze stolicy  
Do słów surowych Prymasa Stefana  
Więc się zdawało, że Karol jest miękki  
Że da się skłócić dwu kardynałów.

## ANDRZEJ JAWIEŃ

Nie przestał wierszy pisać kardynał  
Chował je jednak pilnie do biurka  
Wymyślił kilka pseudonimów  
Aby swe myśli sprzedać dyskretnie

Nie przestał pewnie wierzyć jak dawniej  
W co również wierzył Juliusz Słowacki,  
W najpotężniejszej siły działanie  
„Król Duch” w PRL-u, był jego Panem.

## KONKLAWE

Annuntio Vobis gaudium magnum  
Habemus Papam, Reverendissimum  
Mamy papieża cieszcie się ludzie  
Przewielebnego... Karola Wojtyłę

Polubił lud rzymski papieża z Polski  
Stał im się bliski przez swoją skromność  
„Gdy się pomylę, to mnie poprawcie”  
Przyznał, że słabo mówi po włosku,

## INGRES

Na dzień ingresu już mówił na wielu  
Bo pięćdziesięciu chyba językach  
To było miłe lecz najpiękniejsza  
Scena jak swego rodaka ścisnął.

Znał świat wyczyny Wyszyńskiego  
Wiedzieli wszyscy o udęczeniach  
Przez, które przeszli ci dwoje z Polski  
I jaki tryumf ich za to czekał.

W życiu Karola dydaktycznych  
Chwilek i gestów całe morze  
Można się uczyć na Jego przykładzie,  
Że „klęsk nie znają dzieła Boże,,

Mówiła w swoich pismach Faustyna  
Że jeśli wierna będzie Polska  
To już nie musi być wcale wielka  
Aby się od niej zapalił ogień.

„Ogień na ziemi przyszedłem przynieść  
I jakże pragnę aby zapłonął”  
Nie było dane w Izraelu  
Pali się iskra gdzieś pod Krakowem!

# KAROL NIESIE POKÓJ ŚWIATU

## CZEŚĆ SZÓSTA

### ZAMACH

Mówił nam papież „drzwi otwórzcie”  
Niedługo było tej radości  
Bowiemy tymczasem „państwo smutni”  
Na zawsze chcieli je zatrzasnąć.

Kupili pewnie za pieniądze  
Albo za wolność dla przestępcy  
Kilera co miał strzelać z bliska  
Z kilkumetrowej odległości

Chłopak z wolności nie skorzystał,  
Plótł wiele bezsensownych rzeczy  
Może Fatimska Pani strzegła  
Papież ten zamach jednak przeżył

Podobno diabeł w głębi piekła  
Zgrzyta zębami lecz „Bogu Służę”  
Tak mimowolnie wbrew swej woli,  
Wszechmogącego nie oszukasz.

Z tego zamachu, z tej tragedii  
Jak to bywało wiele razy  
Bóg wiele dobra dla ludzkości  
I lekcję dla nas wyprowadził.

Jako się rzekło miała wyjść iskra  
I zabłysnęła na Watykanie  
Kto by pomyślał, że w taki sposób  
Poprzez trzy ciche na placu wystrzały!

### WIELKA BRYTANIA

Po trzech miesiącach nosząc blizny  
Wsiadł na samolot i poleciał  
Do kraju, który od stuleci  
Papieża wcale widzieć nie chciał.

### ARGENTYNA

Wizyta w Anglii dziwnie się zbiegła

Z krwawym konfliktem w Ameryce  
Walczyła Brytania o Falklandy  
Argentyńczycy o Malediwy

Żaden by inny tak nie zrobił  
Ten chory Papież się domyślił,  
Że jeśli pojedzie prosto z Londynu  
To może konflikt się uciszy.

## ASYŻ

W tych czasach znikło określenie  
„Papież z dalekiego kraju”  
Zwano go teraz „naszym papieżem”  
Na krańce świata zapraszano.

To, że to człowiek pokojowy,  
Że pragnie zgody wśród zwaśnionych  
Stało się jawne w mieście Franciszka,  
Tam wszystkie wyznania zaprosił.

Miano mu za złe „skryty synkretyzm”  
Że się zwąchuje z poganami  
Tym nie mniej zrobił krok milowy  
By się wierzący szanowali.

## SYNAGOGA

Poszedł w gościnę do rabina  
Robił to również w innych krajach  
Niezmiennie braćmi Żydów nazywał  
Głęboko westchnął pod ścianą płaczu.

Jeden raz przykry incydent miał miejsce  
Proszono, by poszły z Oświęcimia  
Na cztery wiatry Karmelitanki  
Papież Wojtyła na to przystał.

## MECZETY

Bywał w meczetach, przeproszał za wojny  
Krwawe, okrutne, wyniszczające  
Uparcie prosił, nie ruszać Iraku  
Lecz polskie wojska niestety tam poszły

## DALAJ LAMA

W wywiadzie-rzece o nadziei  
Napisał, że Buddyzm nie jest religią

Przypomniał, że jest to filozofia,  
Że sam Gautama był ateistą.

Przywykli, że Karol jest bardzo miękki  
Żądali buddyści gromkich przeprosin  
Papież żądanie jednak przemilczał  
Targować prawdą w imię pokoju?

## TAIZE

Miał wielki szacunek do brata Schutza  
Nazwał Taize wiosną kościoła  
Mówił, że idzie się jak do źródła  
Ażeby pojąć istotę sporów.

## PRZEMYŚL

Był pewien konflikt również w Przemyślu  
Bojkotowano decyzję papieża  
O odnowieniu unickiej katedry  
W starym po-karmelickim kościele

Grupa „parafian” zamknęła się w środku  
Nie dopuszczając „banderowców”  
Jan Paweł Wielki zamknął świątynię  
Jakiś czas nie służyła nikomu.

Tymczasem Unici pokrzywdzeni  
Dekretem chytrych komunistów,  
Katedrę w świątyni Jezuitów  
Mają na powrót jeszcze większą.

## SUPRAŚL

Podobny konflikt narastał w Podlasiu  
Chcieli odzyskać swój stary klasztor  
Tym razem Unitom nie oddano  
Zabrali świątynię Prawosławni

Podobno taki stawiali warunek  
Że wezmą udział w spotkaniu z Papieżem  
Jeśli się zgodzi, by ta świątynia  
Przeszła na zawsze w ich chętne ręce.

Przyczyn nie było, historii nie zmienisz  
Klasztor był zawsze kościołem unickim  
Jakiś czas owszem tam była cerkiew  
To jednak carskie były restrykcje.

Tym niemniej ugiął się Karol naciskom  
W tej sytuacji okazał się miękki  
Miał od początku słabość do Wschodu  
A może w ten sposób się uświęcał.

Zrezygnowali Salezjanie,  
Poddali się również Ukraińcy  
Mają tu Ławrę Prawosławni  
Cichy podarek Karola Wojtyły

## LWÓW

W podobnych warunkach ustępowali  
Nasi współbracia na Ukrainie  
Mają w swych rękach prawosławni  
Wiele kościołów ormiańskich, greckich...

Kościół Heleny największy w mieście  
Przejęli od „rzymian” bracia „grecy”  
Katedrę Ormiańską monofizytom  
Oddał Wojtyła znów szczerym gestem.

Papież nie lubił takich waśni  
Może to była jego słabość  
Na wschodzie niestety wielkoduszność  
Na swoją korzyść zawsze tłumaczą.

## GÓRY

W górach zapewne medytował,  
Hartował ciało, zbierał myśli  
Nie był to papież rozrywkowy  
Gdy odpoczywał to też się uświęcał.

## ŻOLIBORZ

Na Żoliborzu zjawiał się milcząc  
Tego nie było w telewizji  
Dla księdza Jurka przekazał niegdyś  
Swoją własny różaniec, by się domyślił

Miał się domyśleć, że z daleka  
Papież popiera jego starania  
Że wie jak słuszne jego są słowa  
I też, że czyta jego kazania.

## GORBACZOW

Do Gorbaczowa miał dziwny stosunek

Rozmawiał z nim sporo w cztery oczy  
Kiedy „sekretarz” wyjechał z Rzymu  
Na mur berliński swe oczy zwrócił .

Powiedział wtedy, że to nie ma sensu  
I dał tym samym sygnał dla tego narodu,  
Że się już może wkrótce wyzwolić  
Trzymany w cuglach Niemiec ze Wschodu...

## SOŁŻENICYN

Z Sołżenicynem spędził godzin kilka  
Na nadzwyczajnie długiej audiencji  
To był niezwykle wyjątek z reguły  
Papież do nikąd się nie spieszył

# MIAŻDŻĄCA KRYTYKA

## CZEŚĆ SIÓDMA

### Plotki ze Stanów

Komuś krytyki może zabrakło  
W tym moim tekście pośród peanów  
Lecz skoro tak to posłuchajcie  
Pewnej ploteczki zza oceanu

Pisze mi oto pewna panna  
Co organistką jest w Ameryce  
Że miał Wojtyła rodzinę w Stanach  
I swe owieczki oszukiwał.

Coś mi się dziwne to wydaje  
Że te najlepsze w świecie wywiady  
Na taki pomysł wcześniej nie wpadły  
Nigdy Karola nie szantażowały.

A co dopiero paparazzi  
O ci by dali kupę kasy  
Gdyby ta pani organistka  
Dała im zdjęcie albo adres.

Ma też ta pani, „którą lubię”  
Bo jest góralką i ma talent  
Żal, że nas papież „pchał do Unii”  
Żeśmy się w kłopot wpakowali.

Owszem z „lubelskiej do europejskiej”  
Nie każdy Polak dążył Unii  
Widać to bardzo jasno teraz  
Że to podobne do „Komuny”.

Czy jednak tacy my jesteśmy  
Słabi niezdolni do oporu,  
Żeby tę Unię sparcelować  
I to co papież chciał z nią zrobić?

### Plotki z żółtych gazet

Kiedyś czytałem w „gazecie wybiórczej”  
Jak jeden Polak kpił sobie z Karola,  
Że wszystkie jego dzieje spisane  
A nikt z nas nic nie wie o garderobie.

Jakie zegarki nosi papież  
W jakiej pościeli nocą sypia

No i jakiego używa papieru  
Kiedy się uda do wychodka.

Owszem zasmrodzić można wszystko  
To pewnie idą takie czasy  
„Z szczerego serca mówią usta”  
Więc jakie serce takie żarty.

## Ploteczki moskiewskie

Już napisałem, że banderowcem  
Nazwano papieża w pewnym kraju  
Inni pisali, że „rodak pijaków”  
I prostytutek na emigracji.

Więc może warto się trochę postarać  
I zadać kłam takim rozmowom  
Może nareszcie „Polski Papież”  
Będzie nam do naprawy bodźcem.

## Plotki o Wandzie

Są spekulacje czy czasem nie miał  
Kardynał zbyt bliskich relacji z Półtawką  
Badano w tej kwestii ich korespondencję  
Jak się domyślam bardzo uważnie.

## Pierwsza miłość

Pewien niemiecki również dziennikarz  
Nie dawał spokoju Karolowi  
Więc na pytanie o „pierwszą miłość”  
„Niemcy zabili” - usłyszał odpowiedz...

## Lefebryści

Gdy się pojawił papież z Polski  
To były nadzieje że coś się ruszy  
Przez długi okres papież cierpliwie  
Czekał na gesty pojednawcze.

Kiedy się jednak stało co stało  
Bez wiedzy Rzymu były święcenia  
Musiał się papież do tego odnieść  
Grzechem są tacy „biskupi z podziemia”.

Nie wolno bez „księcia apostołów”  
Kreować hierarchii jak w Pekinie  
W tej sprawie papież bardzo cierpiał

I tutaj również ja zamilknę.

Wiem, że genewski biskup dobry  
Może i wielki misjonarz Afryki  
O liczne grzechy względem kościoła.  
Słusznie oskarżał modernistów

Widać, że pewne straty tradycji  
Ustępstwa na rzecz protestantów  
Wiodą jak gdyby kościół do nikąd  
Lecz to jest tylko teoria na razie .

## Żydzi

Jako się rzekło lubił ich Karol  
Z tego mu robią czasem wyrzuty,  
Nawet spotkałem i taką teorię,  
Że lubił mianować „żydowskich biskupów”

Hołubił niezmiernie Lustigera  
Jak również tych hierarchów z Polski  
Którzy się nazbyt z „Tygodnikiem”  
Wąchali wbrew swojej Polsce.

Są też zarzuty całkiem odwrotne  
Że nienawdził bardzo Żydostwo  
Chociaż to całkiem bezpodstawne  
To były również takie głosy...

„Panie Wojtyła zabierz też krzyżyk”  
Wyrwał się pewien „Starozakonny”  
W sprawie pamiątki pierwszej pielgrzymki  
Stojącej przy celi ojca Kolbe.

## Aleksy II

Ten wielki hierarcha z sąsiedniej Rosji  
Miał do papieża wielkie żale,  
Że katolicy się w Rosji panoszą  
I nie chciał z nim żadnych relacji.

Mówiono, że Polak ten nienawdzi  
Wszystkiego na świecie co rosyjskie  
Że się z Reaganem na Rosję zawziął  
Że z innym papieżem można wszystko.

Umarł Aleksy, umarł Jan Paweł  
A pies niezgody gdzie był pogrzebany  
Tam dalej leży i „papież niemiecki”

Zmienić relacji tych nie jest w stanie.

## Bezsenność

Miał więc nasz papież adwersariuszy  
Miał też dyżurnych on krytyków  
Którzy nie mogli zasnąć bez tego  
By się nie czepiać do Wojtyły.

Najgorzej się spało polskim ubekom  
Niektórzy chodzili nawet w sutannach  
Do dzisiaj nie mogą się wytłumaczyć  
Z zarzutów w tej sprawie im stawianych.

Jako Judasze obejmowali,  
I całowali Karola w policzek  
Niektórzy nawet książki pisali  
O tym jak bardzo z nim byli bliscy.

## Molestowanie

Badali w czasie żmudnego procesu  
Czy czegoś papież może zaniedbał  
Karząc łagodnie zboczonych księży  
Owszem tragedia jest to niezmierna.

Ja jednak powiem to co słyszałem  
Od mych kolegów z Ameryki  
Że problem sztucznie jest nagłaśniany  
Przez komercyjne chytne firmy

Już dziś świat poznał dobrze pojęcie  
Co to jest „holocaust industry”  
Teraz pieniądze wyciąga z diecezji  
Grupa adwokatów bystrych.

Ten problem ciągnie się od czasów  
Cesarza Rzymu Tyberiusza.  
Podobnie było z Królem Kenii  
Który na stos dzieci wyrzucał.

W grupie dzieciątek molestowanych  
Był również święty Karol Lwanga  
Żaden wspomniany kary nie poniósł  
Do dziś zboczeńcy są we władzach.

Mamy przypadki nauczycieli  
Wykolejonych dziennikarzy,  
Znajdzie się pewnie grupa prawników  
Co też maluchów deprawowali.

A co powiedzieć o poetach  
Jak się wybronią piosenkarze  
Którzy nie kryją swych dewiacji  
Nawet próbują tym się chwalić.

Znaleźli kozła ofiarnego  
„Huzia na Józia piekła nie ma”  
Wszystkiemu winien Karol Wojtyła  
I jego gwardia bezzennych księży.

Nie da się wszystkich przeskanować  
Kiedy wstępują do seminarium  
Pisał w swej książce morderca Jerzego,  
Że posyłano specjalnie dewiantów.

Żeby rozwalić kościół od środka  
Mają dokładne informacje  
Kto w taki sposób się przechował  
A teraz gwałci ministrantów...

Niech doszukują się w nas grzechów  
To kościołowi bardzo potrzebne  
Niechaj dokona się wielkie Katharsis  
Lecz nie szargajcie więcej papieża.

Niechaj spokojnie spoczywa w trumnie  
Z cedru i z cynku i z prostej sosny  
Taki pontyfik dla biznesmenów  
Z firm adwokackich już nie jest groźny.

Ja na ten koniec spytam jak Jezus  
Przedstawicieli każdego cechu  
Czy wśród was wszystko jest w porządku  
Zanim rzucicie kamień w papieża.

Był na procesie „adwokat diabła”  
Swoje macki głęboko zapuszczał  
Nie znaleziono w nim jednak winy  
I wyniesiono wreszcie na ołtarz.

## Na „chłopski rozum”

Ja sam pamiętam głupie myśli  
Jakie mi przyszły kiedyś do głowy  
Mama płakała gdy papież schodził  
W Warszawie z trupu samolotu...

Papieżomania, szkoły, pomniki  
To może się komuś nie spodobać  
Może samemu księdzu Wojtyle  
Jeżą się w trumnie włosy na głowie...

Na chłopski rozum to niepotrzebne  
Czy jest dziś jednak alternatywa  
Może ktoś tęskni za tymi czasami:  
„Wszystko nosiło imię Lenina”

# PAPIESKI HUMOR

## CZEŚĆ ÓSMA

### Dyrdymały

Owszem są tacy, że popularność  
Chcieliby zbijać tanim sposobem  
Papież potrafił wyrażać prawdę  
Do „wielkich ludzi” co stoją obok

Jakie to było niesamowite  
Patrząc jak ci się produkowali  
Jakie godzinne dyrdymały  
Mówili różni go witając

Papież się wiercił w sposób wymowny  
I głupkowato wbijał wzrok w sufit  
Czasem zdawało się, że się modli  
I nieobecny jest w chwilach trudnych.

Potem ucinał to jednym zdaniem  
I tak sensownie, że stało się jasne  
Że gdyby nawet głęboko się modlił  
To nie uronił myśli żadnej.

### Licheńskie żarty

Tak, był cierpliwy i dyplomatyczny  
Lecz gdy bez sensu skandowano  
„Niech żyje łupież”, żartował sobie  
„Witaj Jeleniu” o sobie mawiał.

### Paparazzi

Do fotografów szczyrzył zęby  
Zrobił raz nawet małpie oczy  
Na dziennikarzy kiwał palcem  
Klepał po plecach byle kogo.

Musiał mieć wiele cierpliwości  
Więc gdy był trochę podstarzały  
Zapadał się w głęboką drzemką  
Podczas gdy tłumy skandowały.

### Quiz wadowicki

Polecił nam kremówki wcinać

Choć może tego nie planował  
Jakie przezwiska Wadowice  
Dawały okolicznym wioskom...

Cytował dla żartu Antygonę  
Choć temat nie jest żartobliwy  
Robił egzamin z geografii  
Najwytrawniejszym taternikom.

Ale ze wszystkich jego gestów  
Pamiętam ja i wiele osób  
Jak papież machnął z rezygnacją  
Jakby od siebie muchy gonił.

Ten gest wykonał w Wadowicach  
Nie ubliżając liturgiście  
Który mu w sposób niezbyt grzeczny  
Przerwał wspomnienia „wadowickie”!

## Gliwice

Na Śląsku mówił sam o sobie  
Co to za „papież bezsensowny”  
Obiecał jechać nie przyjechał  
Gdy nie czekali ten przychodzi!

# KAROL GŁOSI OREDZIE ŚWIĘTOŚCI CZEŚĆ DZIEWIĄTA

Świętość receptą na trzecie millenium  
Takie posłanie głosił uparcie  
Poradził nam wszystkim płynąć na głębie  
I sam pozęgłował nie tracąc czasu.

Tysiące spotykał w tym żeglowaniu  
Sobie nieznanym wcześniej postaci  
Stworzył nowiutki katalog świętych  
Dla świata całego i dla Polaków

Pogłębił naszą pobożność maryjną  
Dał światu „tajemnice światła”  
Teraz różaniec z dwudziestu tajemnic  
Bardziej nam świętość Jezusa objaśnia.

## JADWIGA

Odświeżył kult królowej Jadwigi  
Niespotykanym już dawno gestem  
Beatyfikacja bez długich formuł...  
Relikwie podniósł i złożył na miejsce.

## REJTAN

Kiedy nam głosił o dekalogu  
To nie pominął żadnego szczegółu  
Bo przecież kto nie zna przykazań  
Ten nie zachowa wielkich reguł

Zostawił na koniec długiej pielgrzymki  
Nam ilustrację do dwu ostatnich  
Przykazań miłości, które omawiał  
W dzień Chylińskiego beatyfikacji

Mówił, że Polska w tamtym wieku  
Kiedy rządili Królowie Sasi  
Zabrnęła w grzechy konsumizmu  
Rafał się temu przeciwstawiał

Stał się w tym sensie jakby Rejtanem  
Który rozdzierał na sobie szaty  
I choć nie mówił „po moim trupie”  
To jednak chciał aby Polacy...

Żyli nie tylko dniem dzisiejszym

W rozkoszach pławiąc się nadmiernych  
Żeby ujrzeni wokół siebie  
Zastępy pokrzywdzonych, biednych.

## SALAWA

Gdy papież mówił o Salawie  
Przed drzwiami kościoła mariackiego  
Przestrzegał również Europę  
Że żyje „jakby Boga nie było”.

## POWSTAŃCY

Szybko przebiegał proces powstańców  
Mamy świętego Alberta, Rafała  
Świat się dowiedział o polskim losie  
Czeka na proces Romuald Traugutt

## LITWIN

Pierwszego Litwina zapisano  
Do katalogu świętych w tym czasie  
Był nim ksiądz Jerzy Matulewicz  
Biskup wileński dobrodziej Marianów

## MIŁOSIERNI

Podobnie szybko dokonał się proces  
Siostry Faustyny i później Michała  
Widywał Sopoćkę, który uparcie  
Odwiedzał biskupów, broszurki rozdawał.

Papież tych listów nie zapomniał  
Wyraził to w swojej encyklice.  
Za upór pochwalił księdza Michała  
„Dives In Misericordia”.

## AFRYKAŃSKIE GESTY

Beyzima proces też się dokonał  
W czasach Karola, to gest dla Afryki  
Kozłowieckiemu dał płaszcz kardynalski  
Mimo, że dawno był emerytem.

Ma swą patronkę Madagaskar  
Chodzi o jakąś młodą księżniczkę  
Była też święta chyba z Etiopii  
Zmarła we Włoszech na imię Bakhita.

## ŚWIĘCI INDIANIE

Ogłosił też papież świętą Indiankę  
W czasie podróży do Kanady  
Ogłosił świętym Indianina  
W mieście Meksyku, Juana Diego

## ŚWIĘTA W AUSTRALII

Błogosławioną ogłosił w Australii  
Jedyna święta na kontynencie  
Wszędzie gdzie bywał takie przedziwne  
Przywoził niespodzianki wiernym.

## ŚWIĘTA ALBANKA

Starał się Karol o szybki proces  
Matka Teresa to symbol tych czasów  
Robiła zawsze to o czym On marzył,  
By wiara nie była pobożnym żargonem.

Ktoś ją uważa za świętą z Indii  
I można zapomnieć, że to Albanka  
Wyrośla w stolicy Macedonii  
Mówią też o niej Kosowarka.

Malutka, sprytna, zdecydowana  
Wyszła z klasztoru sióstr loretanek  
Męczyło ją serce, kiedy patrzyła  
Na ludzi w Kalkucie co umierają

W drodze do szkoły dla dzieci bogatych  
Mijała często porzuconych  
I serce jej rwało się na strzępy  
Że nikt im nie poda kubka z wodą.

Taką nam świętą wylansował  
Karol nalegał by przyjechała  
Z dalekiej Azji do bogatego  
Ktoś by pomyślał Watykanu.

Są teraz w Rzymie siostry na co dzień  
I mają tam nawet cztery domy  
Pracują wśród biednych, przypominają  
Jaką twarz może mieć nasz kościół

Papież był misjom tak oddany  
Nie może być na ten temat dyskusji  
Postać Teresy nam pozostawił  
Jako Testament i sam usnął.

# FENOMEN MĘCZENSTWA

## CZEŚĆ DZIESIĄTA

Wchodzimy znowu w epokę Nerona  
Wierzyć w Chrystusa to spore ryzyko  
Czasy dewiacji legalizowanych  
Orgii, pijaństwa, miękkich narkotyków.

Miał Kaligula podobnie jak Herod  
Małżonkę w związku kazirodczym  
Aby jej dziecko dało mu energię  
Wyrwał je z łona i ze smakiem spożył.

Czy nie są czasami dni dzisiejsze takie  
Popatrzmy uważnie na Europy wodzów  
Gdy się u ryby zaczyna śmierdzenie  
To brzydki zapach idzie najpierw z głowy.

Oto dziś męczenników lista  
Nadspodziewanie się wydłuża  
Rocznie dzieciątek 70 milionów  
Umiera dzięki farmaceutom.

To są okropne statystyki  
Przez 6 długich lat wojny światowej  
Zginęło na świecie mniej istot ludzkich  
Niż rocznie z rąk ginekologów.

## MĘCZENNICZY Z JAPONII

Dla Japończyków ogłosił w Manili  
Nasz papież Piotra i Towarzyszy  
Z orędzia Miki pamiętam frazę:  
„Japonię zbawi jedynie Chrystus”

Kraj ten wciąż trzęsie i zalewa  
To z urodzenia są pesymiści  
Kiedy huragan powiadają:  
„Siedź w domu, czekaj swojej śmierci”.

Dwudziestu czterech męczenników  
Nie domagało się swojej kaźni  
Lecz kiedy przyszło się umierać  
Jak samuraje ginęli odważnie.

## MĘCZENNICZY Z KOREI

Mają swych świętych Koreańczycy  
Nie mało bo aż stu trzynastu

Paweł Chong Hasang, katecheta,  
Andrzej Kim Daegon pierwszy kapłan

Andrzej zakończył studia w Manili  
Wspaniale władał językami  
Rok po święceniach „na gorącym”  
Przez władze państwa przyłapany.

Na górze Czol tu San w Seulu  
Nad rzeką Han, ich zamęczono  
Rozbite głowy o wielki kamień  
Razem z ciałami na dół zrzuciono.

## WIETNAM I CHINY

Ma ponad setkę męczenników  
Wietnam i Chiny, postaci ciekawe  
Oba procesy w czasach Karola  
Na jego prośbę się dokonały

Miał do tych krajów drogę zamkniętą  
Podobnie jak w Rosji nań nie czekano  
Tym niemniej nie przestał za nie się modlić  
Szczególnie polecał je Matce z Szeszanu.

Wietnamski święty Dung Lak się nazywał  
Franciszek Ksawery Van Trang to ostatni  
Hierarcha, który najbardziej ze wszystkich  
Z naszym papieżem się przyjaźnił.

Deportowany ze swego kraju  
Znalazł przytułek, ciekawą pracę  
Głosił dla Kurii rekolekcje  
O swoich dziejach opowiadał.

Nigdzie obecnie tak jak w tych krajach  
Nie dręczą chrześcijan, również biskupów  
Przesiedział lat 8 Van Trang w karcerze,  
Napisał książkę o swych odczuciach.

## MĘCZENNICZY PODLASCY

Ma więc Podlasie swoich świętych  
Zginęli broniąc cerkwi od Kozaków  
Było 13-tu wszystkich nie spamiętasz  
Jeden nazywał się Lewoniuk.

Można powiedzieć, że umarli głupio  
Można się było jakiś czas „przechować”

Czy to tak ważne pytają niektórzy  
Dziś do jakiego miałbym pójść kościoła?

Pytanie głupie, bo przecież odwieczne  
Idziemy tam gdzie woła serce...  
Są piękne groby zwykłych chłopów  
Wioska Pratulin, diecezja Siedlecka

## KÓZKÓWNA ŚWIĘTA

Mała Karolcia z rąk rosyjskiego  
Żądnego seksu ruskiego żołdaka  
Przyjęła śmierć w sposób podobny  
Jak Mała Maria Goretti w Italii

Skarb taki cenny, wciąż mało znany  
Tak mi do serca przypadła ikona,  
Bo ona również wbrew ludzkiej logice  
Może wyprosić nam i Rosji zgodę.

Gdy opowiemy sobie takie rzeczy,  
Po męsku bez zbędnych licytacji  
To zrozumiemy, co od nas Jezus chciał  
Gdy mówił: „wrogów swoich kochajcie”.

## MĘCZENNICZY Z GALICJI

Mają katalog swoich świętych  
Unicy ze Lwowa i Rosjanie  
Niektórzy cierpieli na Syberii  
Innych zniszczono w Kazachstanie.

Podobno dziwnym zrzędzeniem losu  
„Gdzieś zapodziały się dokumenty”  
Ktoś akta procesu po drodze zgubił  
Papież był jednak nieugięty.

Ogłosił unitów na Ukrainie  
Świętymi w czasie swojej podróży  
Jak zaplanował wbrew wszelkim intrygom  
Papiery zebrano ponownie do kupy

## MĘCZENNIK LEONID

Ma swego patrona kościół rosyjski  
Leonid Fiodorow był na tej liście  
Skromny za życia, skromny po śmierci  
Egzarcha rosyjskich grekokatolików.

Sentyment do Rosji tak Karol wyraził  
W czasie pielgrzymki na Ukrainę  
To może być nawet jego testament  
Który wielkiego imperium dotyczył.

## MĘCZENNICZY Z HISZPANII

Gestów hiszpańskich było najwięcej  
Co parę lat beatyfikowano  
Spośród zabitych w wojnie domowej  
W sposób bestialski przez „republikanów”.

## BAŁKANY

Był też bałkański męczennik Stepinac  
Szczegóły o nim wyszły mi z głowy  
Też był męczony przez komunistów  
Teraz za kraj swój w niebie się modli.

## CUDOWNY WYBÓR

Ktoś żartował o Karolu,  
Że nie potrzeba żadnych cudów  
Po pierwsze sam żył jak męczennik  
Od Parkinsona i od kuli.

Po drugie cudem jest konklawe  
Które podobno cztery razy  
Nie mogło orzec który z Włochów  
Byłby najlepszy na te czasy...

Cudowne były jego pielgrzymki  
Nikt nie napisze taki scenariusz  
Jaki dyktował On wbrew najśmielszym  
Oczekiwaniom Watykanistów.

## POGRZEB

Wiele by mówić o Karolu  
Mówi on sam co dzień zza grobu  
Rzesze co żegnać się z nim przyszły  
„Santo Subito” krzyczały o nim

Choć mi ktoś szczerze odpowiedział  
Że te pisanie jest w złym guście  
To się ja bardzo postarałem

Na dobę przed beatyfikacją

## EPILOG

Spisałem wspomnienia tak serdecznie  
Jak tylko można pisać było  
Teraz gdy już emocje spadły  
Kończę opowieść, to epilog...

Papież sam lepiej opowiedział  
Kiedy umierał, o konklawe  
W swoim tryptyku o Sykstyńskiej  
Kaplicy, w której wybierają.

Mówił, że to odpowiedzialność  
Że się tam ważą losy świata  
Że się ktoś inny wkrótce weźmie  
Aby prowadzić Piotra Arkę.

Ja też oddaję w lepsze ręce  
Pałeczkę wspomnień i pomysłów  
Ten co wie lepiej jak żył papież  
Niech swoje lepsze wiersze pisze.

Ja z Nim pod pachę nie chodziłem  
Widziałem zawsze z odległości  
Całować dłonie się nie pchałem  
Ale zostało trochę wspomnień.

Ks. Jarosław Wiśniewski  
3 maja 2011  
[www.orient.to.pl](http://www.orient.to.pl)